

PRZEWODNIK

SŁAWNE DRZEWA

województwa opolskiego





NARODOWY INSTYTUT
DZIEDZICTWA
NATIONAL HERITAGE BOARD OF POLAND

Narodowy Instytut Dziedzictwa
Oddział Terenowy w Opolu
45-023 Opole, ul. Krawiecka 13
tel. 77 4230184
e-mail: jbanik@nid.pl
www.nid.pl
www.edd.nid.pl

Opracowanie: Joanna Banik

Konsultacje merytoryczne: Grażyna Rącka miejski ogrodnik,
UM Opole, Agnieszka Sałyga-Rzońca, architekt krajobrazu

Fotografie: Joanna Banik, Krzysztof Czartoryski,
Ewa Kalbarczyk-Klak, Grażyna Kasprzak,
Agnieszka Sałyga-Rzońca, Jerzy Stemplewski, Paweł Uchorzak
Jolanta Wojtków

Na okładce: dąb Pücklera, fot. Jerzy Stemplewski,
aleje czereśniowe w okolicy Ligoty Górnej, fot. J. Banik

Korekta: Beata Józefowicz

Patronat honorowy:

Marszałek Województwa Opolskiego
Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Opolu
Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu



ISBN: 978-83-63260-49-1

Publikacja sfinansowana ze środków Narodowego Instytutu
Dziedzictwa oraz Samorządu Województwa Opolskiego w ramach
Europejskich Dni Dziedzictwa 2016 r. pod hasłem „Gdzie duch
spotyka się z przestrzenią – świątynie, arcydzieła, pomniki”



Europejskie Dni Dziedzictwa

Wspólne działanie Rady Europy i Komisji Europejskiej

WPROWADZENIE

Gdy znalazł się tu człowiek, już wyróżniały się rozmiarami i długowiecznością. Wybijają się nad innymi roślinami. Drzewa i krzewy. Na niezmiernych dla pierwotnego człowieka obszarach tworzyły nieprzebyte knieje. Przecinane rozlewiskami rzek i bagnisk, swoją niedostępnością wraz z żyjącą tam różnorodną zwierzyną musiały być dla człowieka przestrzenią zagadkową i tajemniczą. Wraz z zaskakującymi zjawiskami przyrody, takimi jak burze i wywoływane wyładowaniami atmosferycznymi błyskawice stanowiły świat tajemniczy, tłumaczony tylko siłami wyższymi. Choć bliżej poznawane stawały się źródłem pożywienia, a czasem schronienia, były nieodgadnione. Mogły w tym pomóc tylko bóstwa, poprzez które człowiek starał się o swoje bezpieczeństwo. Było tak też na Śląsku, terytorium leżącym w strefie umiarkowanego klimatu Europy. Dowodzą tego przekazy o miejscach kultu związane ze Ślężą, a w dorzeczu górnej Odry – Górą św. Anny, czy na południu – Biskupią Kopą. Z czasem trzebione dla budowy siedzib ludzkich i upraw rolnych, lasy zajmowały tylko mniej urodzajne obszary. Często jedynym śladem pierwotnych obszarów leśnych stawały się pozostawione największe drzewa. Wrosnięte w krajobraz i spowite legendami stawały się okazami upamiętniającymi wiekowe trwanie, a także dzieje społeczności wokół nich żyjących. Pozostawały więc pomnikami dumnie opierającymi się przemijającemu czasowi. Poprzez związane z nimi wielopokoleniowe przekazy, także najtrwalszą dokumentacją ciągłości adniczej. O takich pomnikowych drzewach i alejach przypomina oddawany w ręce Czytelników przewodnik dr Joanny Banik. Poza niesionymi informacjami, w czasach gdy poprzez wycinki starych drzew a nawet całych ich skupisk jakże często bezmyślnie niszczone są cenne elementy przyrody, staje się ten przewodnik dokumentem kolejnego etapu trwania. Oby nie jako memento zawarte w porządkadle BYŁ LAS...



prof. dr hab. Michał Lis

1. Dąb Pücklera - Szydłowiec Śląski	4
2. Lipa drobnolistna - Opole	6
3. Sosna wejmutka - Pokój	8
4. Cis pospolity - Łubniany.....	10
5. Lipa drobnolistna- Proślice	12
6. Klon jawor - Wysoka.....	14
7. Grusza domowa - Hajduki Nyskie	16
8. Tulipanowiec amerykański - Lipno	18
9. Dąb Piastowski - Opole.....	20
10. Dąb Klemens - Turawa - Rzędów	22
11. Platany klonolistne - Komorno	24
12. Dąb Klara - Wielopole.....	26
13. Lipa szerokolistna - Głuchołazy	28
14. Topola czarna - Opole.....	30
15. Cypryśnik błotny - Tułowice	32
16. Wiąz szypułkowy - Opole.....	34
17. Dąb szypułkowy - Moszna	36
18. Platany klonolistne - Opole	38
19. Aleje czereśniowe - Góra Św. Anny	40
20. Lipy szerokolistne - Staroścín	42
21. Dąb szypułkowy - Prudnik.....	44
22. Lipy drobnolistne - Pilszcz.....	46
23. Buk zwyczajny - Komorzno	48
24. Kasztanowce - Kamień Śląski.....	50
25. Lipa i dąb - Gręboszów.....	52
26. Jesion wyniosły - Turawa	54
27. Dąb szypułkowy - Wronów	56
28. Morwa biała - Brzeg.....	58



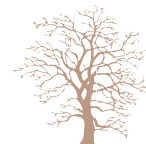
Przyroda nie zna nagrody ani kary, zna tylko konsekwencje

Robert G. Ingersoll

Dąb Pücklera

Szydłowiec Śląski

Najstarszy dąb szypułkowy w województwie opolskim



Dąb szypułkowy (*Quercus robur* L.) nazywany dębem Pücklera, rośnie nad rzeką Ścinawą, na skraju parku podworskiego otaczającego dawną siedzibę rodową Pücklerów w Szydłowcu Śląskim, niedaleko Niemodlina. Jest największym i najokazalszym dębem szypułkowym na Opolszczyźnie. Ma ok. 580 lat i 900 cm w obwodzie pnia. Piękne, wspaniałe drzewo, zaliczane jest do pierwszej dziesiątki największych i najstarszych dębów szypułkowych w Polsce. Jest szczuplejszy w obwodzie pnia o 50 cm od słynnego Bartka z Zagnańska – króla Puszczy Świętokrzyskiej i o 110 cm od dębu Jan Kazimierz z Bąkowa, uznanego obecnie za najstarszy spośród rosnących obecnie drzew tego gatunku w Polsce.

Drzewo było świadkiem finału głośnego skandalu obyczajowego z XVI w. W 1537 r., przy dębie odbył się pojedynek dwóch rycerzy o względy kobiety. Naprzeciw siebie stanęli Wacław Pückler von Groditzki i Zygmunt Stosch, który uwiódł mu żonę. Gdy kochanek został śmiertelnie raniony zrozpaczona kobieta rzuciła się z wieży zamku wprost do rzeki, a jej ciało znaleziono dopiero po trzech dniach. Leżało przy brzegu Ścinawy obok dębu, pod którym zginął jej kochanek. Na pamiątkę tego wydarzenia, w 1867 r. pod dębem położono głaz narzutowy z wyrytą i słabo już dziś czytelną inskrypcją w języku niemieckim: *Tu padł rycerz Sigismund Stosch, którego w pojedynku pokonał rycerz Wenzel Pückler Groditzki z Schedlau w 1537.*

Dąb od 1953 r. jest pomnikiem przyrody. Niezbyt wysoki pień ma rozległe ubytki oraz blizny po martwych konarach. Wnętrze pnia jest wypróchniałe i żyje w nim wiele gatunków chronionych owadów. Drzewo jest też zasiedlone przez objęte ochroną prawną dziuplaki. Ma nisko osadzoną koronę, która na przestrzeni wieków utraciła część konarów, ale pozostałe są bardzo grube i wzmocniono je stalowymi linami. Na pniu drzewa zawieszona jest niewielka kapliczka z figurą ukrzyżowanego Chrystusa.

Od wieków dęby uznawane były za święte drzewa, uosabiały nie tylko siły natury, ale również długowieczność i potęgę. Ludy pierwotne czcili dąb jako drzewo, którego rozłożysta korona wspiera niebo, a korzenie tworzą podporę piekieł. Charakterystyczny pokrój dębu symbolizuje podział świata na część duchową, część bliską śmiertelnikom i część magiczną. Pierwsza, czyli korona należy do bogów, druga – pień, to część ludzka, doświadczana codziennie, a trzecia ukryta w korzeniach, to świat duchów i niewytłumaczalnych zjawisk.



Wiek	ok. 580 lat
Wymiary	900 cm w obwodzie, 27 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 1953 r.
Lokalizacja	Szydłowiec Śląski, za wsią nad rzeką Ścinawą, gm. Niemodlin, powiat Opole Nadleśnictwo Tułowice
Współrzędne GPS	N: 50°40'40.60"; E: 17°36'39.98"

Lipa drobnolistna

Opole

Najstarsze drzewo w mieście

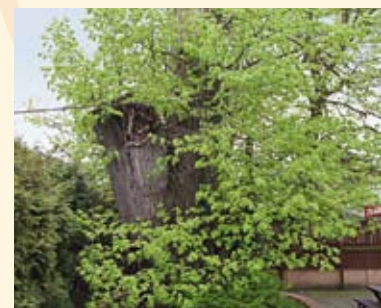


Lipa drobnolistna (*Tilia cordata* Mill.) rosnąca w Opolu-Grotowicach przy ul. Oświęcimskiej 136 obok hotelu Pod Złotą Koroną ma ok. 630 lat i jest starsza od najgrubszej lipy w Polsce rosnącej w Cieleśnikach w województwie śląskim, której wiek szacuje się na ok. 520 lat. Opolska lipa ma 697 cm w obwodzie i jest najstarszym drzewem rosnącym w regionie i kraju.

Jeśli wierzyć specjalistom, opolska staruszka pamięta czasy księcia Jana II Dobrego (1460-1532), ostatniego opolskiego Piasta. Pamięta też przyjazd do Opola króla Polski Jana Kazimierza, który 30 listopada 1655 r., w klasztorze oo. Franciszkanów w Opolu wydał sławny uniwersał opolski wzywający Polaków do powstania przeciwko Szwedom. Lipa z pewnością pamięta też sławne pielgrzymki Polan do sanktuarium w Piekarach Śląskich i głośny spór o cudowny obraz Matki Bożej. Obraz ten przywieziono do Opola w 1702 r. z powodu trwającej w Europie wojny północnej (1700-1721), natomiast jezuita nie chcieli go zwrócić po zakończeniu wojny licząc, że miasto stanie się miejscem kultu i pielgrzymek. Tak się nie stało, a spór o obraz ostatecznie rozstrzygnięto w 1852 r. przekazując obraz kościołowi parafialnemu Świętego Krzyża w Opolu, gdzie znajduje się do dzisiaj.

W 2000 r. drzewo zostało uznane za pomnik przyrody. Ma liście sercowate, na długich ogonkach, z wierzchu matowe, pod spodem siwe. Na przełomie czerwca i lipca lipa rozwija swoje żółtawe kwiatostany, które wydzielają bardzo charakterystyczny, przyjemny zapach wabiący pszczoły. Drzewo wydaje się wtedy bajecznie żółtozielone. Nie dziwi więc, że w pradawnych czasach lipa uchodziła za ulubione drzewo tajemniczych bóstw – była sercem świętego gaju. Przez nią bóstwa te objawiały swoją dobroć, opiekuńczość, łagodność, głęboki spokój i słodką szczerłość.

Historyczne drzewo jest już w słabej kondycji i potrzebuje fachowej pielęgnacji. Jest oczkiem w głowie opolskich urzędników. W 2012 r., po uzyskaniu specjalistycznych opinii dendrologicznych wykonano podporę oraz odciąg zabezpieczające koronę drzewa i poprawiające jego statykę.



Wiek	ok. 630 lat
Wymiary	697 cm w obwodzie
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2000 r.
Lokalizacja	Opole, ul. Oświęcimska 136, gm. Opole, powiat Opole, Nadleśnictwo Opole, Leśnictwo Grotowice
Współrzędne GPS	N: 50°60'02,7"; E: 17°97'30,4"

Sosna wejmutka

Pokój



Najstarsza i najgrubsza sosna w Polsce!



Sosna wejmutka (*Pinus strobus* L.) rosnąca w centralnej części zabytkowego parku pałacowego w Pokoju jest najstarszą i najgrubszą jednopniową przedstawicielką tego gatunku w Polsce. Sławne drzewo rośnie w odległości ok. 1,3 km od centrum wsi i dawnego pałacu von Württembergów, po którym pozostał jedynie park i ok. 50 m od głównej alei w kierunku wschodnim. Jest to potężne drzewo o nisko osadzonej koronie i łukowato wygiętych ku górze konarach. Ma ono 530 cm w obwodzie pierśnicy pnia i ok. 33 m wysokości.

Sosna jest wyjątkowo urodziwa i należy do najczęściej fotografowanych drzew w województwie opolskim. Jest też świadectwem minionej świetności uzdrowiska w Pokoju (Carlsruhe) – swoistego raju Württembergów, którego śmiałą wizję zaczął w 1748 r. realizować książę Carl Christian von Württemberg (1716-1792), zafascynowany renesansową koncepcją miasta idealnego, zbudowanego wokół centralnego placu (kolistego lub wielokątnego), z którego wyprowadzone były symetrycznie (gwiazdźście) ulice. Uzdrowisko otwarto w 1847 r., i dzięki kąpielom wodnym i parowym leczącym różne dolegliwości było popularne do II wojny światowej. Używano do nich wyciągu z igieł tutejszych sosen.

„Nasz” okaz sosny wejmutki posadzono na początku XIX w. Była wówczas niebywałą nowinką, bowiem gatunek występujący naturalnie w południowo-wschodniej części Kanady i na północno-wschodnich obszarach USA, sprowadzono do Polski ok. 1770 r. Do dziś w pokojowskim parku wśród drzewostanu pozostało jeszcze kilka XIX-wiecznych sosen wejmutek i sosen pospolitych.



Wiek	ponad 200 lat
Wymiary	530 cm w obwodzie, 33 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Pokój, centralna część zabytkowego parku położonego na południe od miejscowości, oddz. 2211, gm. Pokój, powiat Namysłów, Nadleśnictwo Namysłów
Współrzędne GPS	N: 50°53'39,94"; E: 17°50'44,3"

Cis pospolity

Łubniany

Relikt średniowiecza



Cis pospolity (*Taxus baccata* L.) z Łubnian uważany jest za najstarszego przedstawiciela drzew iglastych w województwie opolskim. Rośnie na terenie zurbanizowanym, przy głównej ulicy i posesji nr 55. Ma 295 cm w obwodzie i bardzo szeroką koronę, a pień rozdwaja się na wysokości 1,7 m na dwa główne przewodniki o obwodach ponad 210 cm każdy. Majestatyczny wygląd cisu z Łubnian robi ogromne wrażenie. Wiek drzewa szacowany jest na ok. 560 lat. Został on zasadzony w Łubnianach ok. 1450 r. i jest reliktem średniowiecza. Biorąc pod uwagę cenne właściwości pozyskiwanego z niego drewna można stwierdzić, iż to prawdziwy cud, że udało mu się przetrwać! Dziś jest hołubione przez mieszkańców wsi, którzy dla jego lepszej ochrony i promocji powołali nawet stowarzyszenie „Cis”. Opolski rekordzista jest młodszy o jakieś... 650 lat od najstarszego cisu w Polsce, rosnącego w Henrykowie Lubańskim w województwie dolnośląskim.

Podobno nazwa miejscowości wywodzi się od staropolskiej nazwy *łęg* oznaczającej łąkę łęgową lub miejsce okresowo wilgotne i podmokłe.

Cis jest iglastą i wiecznie zieloną rośliną naturalnie występującą w Europie. Rośnie bardzo wolno i długo żyje (nawet do 3 tysięcy lat). Nie jest wymagający – rośnie na różnych glebach i w różnych warunkach nasłonecznienia.

Kwitnie w okresie od marca do kwietnia. Nasiona dojrzewają od sierpnia do września i są rozsiewane przez ptaki. Trzeba pamiętać, że pojawiające się na cisie czerwone osnówki, są trujące.

Z cistem spleta się też mnóstwo dawnych zwyczajów, obrzędów religijnych, wierzeń i zabobonów, a nawet zabiegów magicznych. Przez całe stulecia był traktowany jako drzewo tajemnicze. Drzewo było wykorzystywane na różne sposoby. Zygmunt Gloger w „Encyklopedii Staropolskiej” tak pisał o cisie: „W starszych pieśniach ludu polskiego, zwłaszcza weselnych, na Mazowszu, Podlasiu i w Lubelskim, słyszymy o wrotach i stołach cisowych. Drzewo ciso-we, o którym pisze Kluk w XVIII wieku: „niewielkie, zawsze zielone, twarde, giętkie, dające się polerować, mające czerwony kolor”, w średnich wiekach było w środkowej Europie najwięcej poszukiwane na wyroby snycerskie, tokarskie i stolarskie dla moźnych. Cis zwyczajny (*Taxus baccata*) nie tworzył nigdy w Polsce zwartych lasów, ale rósł u nas gdzieniegdzie w ciemnych borach, a już w XV wieku fabrykanci kusz i innych narzędzi wojennych narzekali na brak cisa, używanego w ich wyrobach. W „Gazecie Warszawskiej” z r. 1864 (nr 87) czytamy, że tępiony był chciwie przez wieśniaków, używających go na łyżki, skrzyneczki itp. przedmioty. Odwar z liści cisowych, podług mniemania ludu, wywoływać miał u niewiast poronienie płodu. Cóżkolwiek bądź, ani na stoły, ani na wrota czyli bramy, gmin wiejski cisu nigdy nie używał, ale tylko przechował do naszych czasów pieśni, które przed kilku wiekami śpiewała i szlachta, gdy zachowywała jeszcze prastare obyczaje narodowe, dziś ludowymi nazywane”.



Wiek	ok. 560 lat
Wymiary	295 cm w obwodzie, 13,5 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Łubniany, ul. Opolska przy posesji nr 55 (działka nr 337/2), gm. Łubniany, powiat Opole, Nadleśnictwo Turawa
Współrzędne GPS	N: 50°47'0"; E: 18°0'1.12"

Lipa drobnolistna

Proślice

Jedna z najstarszych w kraju



Proślicka lipa drobnolistna (*Tilia cordata* Mill.) jest potężnym drzewem liczącym szacunkowo ok. 500 lat, zaliczanym do najstarszych drzew tego gatunku w Polsce.

Wyrosła ona na otwartej przestrzeni, o czym świadczy jej krótki, masywny pień z potężnymi konarami i okrągłą, szeroką koroną. Latem 2015 r., w czasie silnych wiatrów jeden z konarów pomnikowej lipy został odłamany.

W pniu, od strony pola, znajduje się rozległa, podłużna dziupla – staruszka ma wypróchniały środek pnia. Drzewo otoczone jest niewysokim murkiem nadającym mu malowniczy wygląd. Tuż obok rośnie druga, młoda lipa drobnolistna. Oba drzewa pięknie prezentują się na tle okolicznych pól, zachęcając turystów do odwiedzenia średniowiecznej miejscowości. Można zobaczyć w niej piękny drewniany kościół z 1580 r., a także późnobarokowy pałac, wzniesiony na przełomie XVIII i XIX w. i poddany przebudowie w 1914 r. przez rodzinę von Watzdorf, otoczony pięknym parkiem krajobrazowym.

Nie wiemy na pewno jaką tajemnicę skrywa proślicka lipa. Jeśli wierzyć szacunkom, patrzyła ona jak rosła fortuna właściciela pałacu w Proślicach i twórcy potęgi rodu, hrabiego Jana von Frankenberg-Proschlitz (ur. 1512 r.). Sławne drzewo było też świadkiem tragicznych wydarzeń, które rozegrały się pod Byczyną 24 stycznia 1588 r., kiedy to hetman wielki koronny Jan Zamoyski zwyciężył pretendenta do tronu polskiego arcyksięcia austriackiego Maksymiliana Habsburga. Następnie osadził on na tronie Polski króla Zygmunta III Wazę.

Kto wie, być może drzewo posadzono na grobach poległych w tej krwawej bitwie? Jest to możliwe, bowiem dawniej lipy sadzono na grobach żołnierskich – strzegły one zmarłych i nie pozwalały zapomnieć o miejscu ich pochówku. Lipa mogła też mieć związek z wymiarem sprawiedliwości i... szubienicą. Tak zwane lipy sądowe, są liczne jeszcze i dzisiaj na Śląsku. Zdaniem etnografów, zwyczaj sadzenia lip na miejscu rozebranych szubienic miał chronić żywych przed złem emanującym z miejsca kaźni i niegodnych pochówków. Miał także przypominać o dominacji wieczności nad grzesznym żywotem ziemskim. A może drzewo posadzono po prostu na skraju wsi i wyznaczało ono granicę miejscowości?

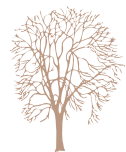


Wiek	ok. 500 lat
Wymiary	800 cm w obwodzie, 25 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Proślice, przy drodze lokalnej nr 2 na skraju wsi od strony Byczyny (działka nr 355/1), gm. Byczyna, powiat Kluczbork, Nadleśnictwo Namysłów
Współrzędne GPS	N: 51°6'8.85"; E: 18°7'44.07"

Klon jawor

Wysoka

Jeden z najstarszych w regionie



W parku przykościelnym, na zachód od kościoła pw. św. Floriana nie ma już śladu po dwupniowym klonie jaworze (*Acer pseudoplatanus* L.), który był najstarszym przedstawicielem swojego gatunku w województwie opolskim. Drzewo miało ok. 370 lat, 595 cm w obwodzie, 27 m wysokości i było w bardzo złym stanie zdrowotnym. W parku pozostał młodszy osobnik tego gatunku, który cieszy się dobrym zdrowiem. Zachwyca urodą. Klon jawor ma pojedynczą, pięknie walcową kolumnę pnia, strzeliste konary oraz rozłożystą koronę (rozpiętość 28 m x 23 m) o stożkowatym kształcie. Ma 430 cm w obwodzie i ponad 28 m wysokości. Podobnie jak zdecydowana większość klonów posiada duże, dłoniasto klapowane liście, z wierzchu ciemnozielone i matowe, a od spodu szarzielone, które osiągają długość 8-16 cm, a jego owoce mają postać podwójnych skrzydłaków.

Cechą wyróżniającą jawora na tle innych klonów jest jego charakterystyczna kora — tafelkowato spękana, w kształcie odpadającego poletka, co przypomina nieco korę platana. Znalazło to odbicie w łacińskiej nazwie gatunkowej jawora — *pseudoplatanus*, czyli „falszwy platan”. Co ciekawe, uważano niegdyś, że z tego drzewa emanuje błogosławieństwo i uzdrowienie. Jawor uchodził za drzewo boskie. Słowianie podchodzili do niego z czcią, ale i ze strachem. Bano się go ścinać. Powszechna była wiara, iż ten kto skaleczył drzewo ostrym narzędziem, sam się skaleczy przy byle okazji.

W Polsce jawor uchodził za drzewo zakochanych oraz symbol odradzającego się życia i trwania. Nic dziwnego, że to właśnie jawora posadzono w połowie XVII w. w pobliżu przebudowanego w 1598 r. kościoła pw. św. Floriana.

W sąsiedztwie sędziwego jawora rośnie pomnikowa lipa drobnolistna, która ma ponad 400 cm w obwodzie i 24 m wysokości, a jej wiek szacuje się na ponad 150 lat. Niedaleko nich, urodą zachwyca również ogromny kasztanowiec.



Wiek	ponad 300 lat
Wymiary	430 cm w obwodzie, 28 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 1971 r.
Lokalizacja	Wysoka, park przy kościele (działka nr 239/3), gm. Leśnica, powiat Strzelce Opolskie, Nadleśnictwo Strzelce Opolskie, Leśnictwo Oleszka
Współrzędne GPS	N: 50°28'30.722"; E: 18°10'12.296"

Zachwyca urodą

Grusza domowa

Hajduki Nyskie

Najstarsze drzewo owocowe w regionie



Kolejnym najstarszym w Polsce drzewem z naszego województwa jest grusza domowa (*Pyrus communis* L.) rosnąca w Hajdukach Nyskich. Drzewo ma ok. 180 lat, 323 cm w obwodzie i 10 m wysokości. To prawdziwy rekord, bo drzewa owocowe rzadko dożywają takiego wieku! Nie udało się m.in. przeżyć ponad 150-letnim gruszom na Górze Świętej Anny, w Żyrowej i Tułowicach, a także czereśni ptasiej z Gręboszowa, która w latach 90. ubiegłego stulecia była uznawana za najstarsze drzewo owocowe w Polsce. Dziś pozostał po niej jedynie pień...

Stara grusza rośnie w Hajdukach Nyskich w ogrodzie prywatnej posesji nr 38 i jest objęta ochroną prawną. Posadzono ją w 1. poł. XIX w. Na początku lat 90. XX w. drzewo zostało ogłowione na wysokości 7 m. Pień ma silny skręt włókien, jest wypróchniały, a od strony zachodniej pęknięty. Na wysokości ok. 2 m rozwidla się odsłaniając ubytek kominowy sięgający poziomu ziemi. Koronę tworzy siedem konarów wyrastających z miejsca ogłowienia. Niektóre gałęzie są suche, ale drzewo wykazuje żywotność i nadal owocuje! Gruszki są kształtne i słodkie a jesienią spady przyciągają chmary motyli, pszczoł i os, co według właścicielki drzewa stanowi niesamowity widok. Hajducka grusza stała się prawdziwą wizytówką miejscowości, a mieszkańcy tak ją pokochali, że od kilku lat organizują w sierpniu Święto Gruszy, podczas którego sadzą drzewa i przygotowują potrawy z gruszek, kreując nowe pomysły na lokalny produkt wsi Hajduki Nyskie. Starsza od „naszej” opolskiej gruszy jest tylko grusza rosnąca w miejscowości Nekla koło Wrześni (woj. wielkopolskie). Rekordzistka ma 18 m wysokości i 329 cm w obwodzie (2005 r.). Jej wiek w 1992 obliczony został na 192 lata.



Co ciekawe, szlachetne odmiany gruszy powstały przeważnie z różnych botanicznych odmian gruszy pospolitej i jej mieszańców. Grusza dorasta do 18,5 m wysokości i jest drzewem długożyjącym. Szczególnie stare olbrzymy można spotkać w Szwajcarii i Niemczech. Drewno gruszy domowej jest twarde, trwałe, z rysunkiem przypominającym mahoń.

Wiek	ok. 180 lat
Wymiary	323 cm w obwodzie, 10 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2008 r.
Lokalizacja	Hajduki Nyskie nr 38, gm. Nysa, powiat Nysa, Nadleśnictwo Nysa
Współrzędne GPS	N: 50°25'42.18"; E: 17°21'37.60"

Tulipanowiec amerykański

Lipno

Egzotyczny kaprys hrabiego Praszmy



Tulipanowiec amerykański (*Liriodendron tulipifera* L.) rosnący w Lipnie koło Niemodlina należy do najstarszych i największych w Polsce. Hrabia Jan Nepomucen Karol von Praszma (1756-1822) sprowadził go do swojego ogrodu botanicznego ponad 200 lat temu z Ameryki Północnej. Wówczas rośliny te były bardzo rzadkie i kosztowne.

Nazwę swą gatunek ten zawdzięcza niezwyklej kształtowi kwiatów, bledożółtych z pomarańczową nasadą płatków, podobnych do tulipanów. Kwiaty te są miódodajne. Równie ciekawe są liście tulipanowca – charakterystycznie klapowane, czworokątne, w kolorze żywej zieleni. Jesienią przebarwiają się na intensywnie żółty kolor. Potrzeby tego drzewa zbliżone są do wymagań magnolii, której jest bardzo bliskim kuzynem. Co ciekawe, korzeń tulipanowca używany jest w Ameryce jako przyprawa do wzbogacania bukietu niektórych gatunków piwa, a kora ma właściwości lecznicze i bywa traktowana jako afrodyzjak. Drewno natomiast służy do wyrobu mebli, instrumentów muzycznych i ozdobnych przedmiotów.

Tulipanowiec amerykański jest jedną z największych atrakcji Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Lipno”, utworzonego w 1998 r. na powierzchni 189,53 ha. Celem ochrony zespołu w Lipnie jest zachowanie oraz udostępnienie dla celów turystycznych m.in. dawnego zwierzyńca i parku krajobrazowego ze szczególnie cennym Ogrodem Dendrologicznym – najstarszym w Polsce, bo założonym w 1783 r. przez Jana Nepomucena Karola von Praszme.

Będąc w Lipnie warto zobaczyć też ok. 270-letnią sosnę pospolitą – jedną z najokazalszych na Opolszczyźnie, jałowiec wirginijski – najcenniejszy okaz ogrodu, żywotnik olbrzymi – najstarszy i największy okaz w Polsce oraz miłorząb dwuklapowy tzw. japoński, liczący ponad 200 lat i należący do najstarszych i najwyższych w Polsce. Sprowadzono go prawdopodobnie z Chin, gdzie drzewa te od wieków rosły w ogrodach klasztorów i pałaców. Wytwarza niezwykle, bardzo dekoracyjne liście o wachlarzowatych kształtach przebarwiających się jesienią na intensywny żółty kolor. Okaz posadzony w Ogrodzie Dendrologicznym w Lipnie jest rodzajem męskiego.



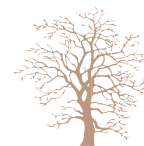
Wiek	ok. 230 lat
Wymiary	466 cm w obwodzie, 30 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Lipno, Ogród Dendrologiczny, gm. Niemodlin, powiat Niemodlin, Obszar Chronionego Krajobrazu Bory Niemodlińskie, Nadleśnictwo Tułowice
Współrzędne GPS	N: 50°36'57.4"; E: 17°36'19.86"

Dąb Piastowski

Opole



Pamiętka po dynastii Piastów



Dąb szypułkowy (*Quercus robur* L.) ze względu na okazałe rozmiary jakie osiąga sprawia majestatyczne wrażenie i dlatego odgrywa istotną rolę w symbolice i kulturach religijnych. Jest symbolem długowieczności, dostojności i siły. Historyczny opolski dąb rośnie w parku na Wyspie Bolko w Opolu. Ma ok. 480 lat i stanowi relikwiarz dawnego lasu występującego na tym terenie. Drzewo jest w dobrej kondycji.

Ludy pierwotne czciły dąb jako drzewo, którego rozłożysta korona wspiera niebo, a korzenie tworzą podporę piekieł. Charakterystyczny pokrój dębu symbolizuje podział świata na część duchową, część bliższą śmiertelnikom i część magiczną. Pierwsza, czyli korona – należy do bogów, druga, pień – to część ludzka, doświadczana codziennie, a trzecia ukryta w korzeniach – to świat duchów i niewytłumaczalnych zjawisk.

Z dębem związane są liczne legendy. Według jednej z nich, drzewo kazał posadzić książę Jan II Dobry, ostatni przedstawiciel dynastii Piastów. Wyrósło w miejscu, w którym książę opolski pokonał w ciężkiej walce niedźwiedzia. Podobno w cieniu tego drzewa spacerował także król Polski Jan Kazimierz, który w 1655 r. uciekając przed Szwedami gościł w klasztorze oo. Franciszkanów. Właśnie w Opolu, 30 listopada 1655 r. ogłosił uniwersał do narodu polskiego. Podobno polski monarcha, zatroskany o niepewne losy ojczyzny, szeptał coś do drzewa, szukał w nim natchnienia i pomysłów na to, jak bronić się przed najeźdźcą.

Sławne drzewo było „oczkiem w głowie” Niemieckich mieszkańców Opoli, którzy w latach 20. XX w. uhonorowali je kamieniem pamiątkowym z wykutym w języku niemieckim napisem: *Piasten Eiche*, czyli **Dąb Piastowski**. Ów kamień do dziś leży obok dębu. Otacza go kamienny murek z siedziskami stanowiący ogrodzenie, służący zmęczonym spacerowiczom za miejsce odpoczynku i kontemplacji.



Wiek	ok. 480 lat
Wymiary	451 cm w obwodzie, ok. 26 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2000 r.
Lokalizacja	Opole, Wyspa Bolko (działka nr 10/5), gm. Opole, powiat Opole, Nadleśnictwo Opole
Współrzędne GPS	50°38'58.824"; E: 17°55'32.819"

Dąb Klemens

Turawa - Rzędów



Jeden z najstarszych w Polsce



Okolo 390-letni dąb bezszypułkowy (*Quercus petraea* Liebl.) z Rzędowa uważany jest za jeden z najstarszych i najokazalszych osobników tego gatunku w Polsce. Majestatyczne drzewo o smukłym pniu i regularnej koronie ma 587 cm w obwodzie i 32 m wysokości. Jest młodszy o ok. 80 lat od najstarszego polskiego dębu bezszypułkowego rosnącego na wyspie Wolin. Rośnie na północnych obrzeżach Jeziora Turawskiego, przy ruchliwej, zalesionej drodze z Rzędowa do Turawy (w granicach administracyjnych Rzędowa). Ma charakterystyczne orzechy (zwane żołędziami) bez szypulek, stąd polska nazwa gatunku.

Przez lata kora z dębu była używana przez miejscowych w leczeniu, bowiem wierzono w jej właściwości przeciwzapalne i ściągające. Wywar z kory **Klemensa** stosowano m.in. do płukania jamy ustnej, obmywania, kąpeli i jako środek przeciwbiegunkowy.

Warto wiedzieć, że w Polsce występują dwa rodzime gatunki dębów: dąb bezszypułkowy i szypułkowy. Dąb bezszypułkowy rośnie na siedliskach uboższych i bardziej suchych niż jego krewniak, jest także bardziej ciepłolubny. Kwitnie około dwa tygodnie później niż dąb szypułkowy. Kwiaty męskie są zebrane w zielonkawę zwisające kotki, a kwiaty żeńskie, siedzące, znajdują się tuż przy pędzie. Z nich rozwijają się owoce – żołędzie, skupione po 3-7 sztuk, które są cennym pokarmem dla wielu ssaków i ptaków. Liście dębu bezszypułkowego ułożone są na pędzie skrótolegle. W zarysie są jajowato wydłużone, na szczycie okrągławe, podstawa liści klinowato zwężona. Ogonki są dłuższe niż u dębu szypułkowego, a unerwienie liścia dochodzi tylko do kłap. Dąb bezszypułkowy występuje głównie w borach mieszanych lub tworzy dąbrowy. W stanie bezlistnym rozpoznajemy ten gatunek po długim prostym pniu sięgającym daleko w głąb korony. Zanim powstało Jezioro Duże, drzewo rosło w sąsiedztwie koryta Małej Panwi i otoczone było bagnami i starorzeczami. Było świadkiem wielu dramatów. Według jednej z legend, pod dębem utopiła się młoda hrabianka, bez pamięci zakochana w biednym parobku. Ojciec panny – właściciel pałacu w Turawie – dowiedziawszy się o ich miłości, wysłał chłopaka do pracy w kopalni, do przemysłowej części historycznego Górnego Śląska.

W 2015 r. patronat nad drzewem objęli wychowankowie Domu Dziecka w Turawie. Nawiązując do tragicznej legendy, nadano mu imię **Klemens** – opiekun zbłąkanych dusz.

Wiek	ok. 390 lat
Wymiary	587 cm w obwodzie, 32 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Rzędów, las przy drodze z Rzędowa do Turawy, północne obrzeża Jeziora Turawskiego, gm. Turawa, powiat Opole, Nadleśnictwo Turawa, Leśnictwo Rzędów
Współrzędne GPS	N: 50°74'42.31"; E: 18°11'31.35"

Platany klonolistne

Komorno

Pierwsze drzewa w parku Tillgnera



Jedyną atrakcją niewielkiego Komorna jest założenie dworsko-parkowe z XVIII w. Klasycystyczny dwór wzniesiono ok. 1760 r. w miejscu wcześniejszego zamku, który doszczętnie spłonął w czasie wojny 7-letniej. Położenie miejscowości w sąsiedztwie twierdzy kozielskiej zdecydowało o losach dworu i folwarku. To tutaj stacjonowały wojska austriackie i pruskie oblegające Koźle. Dwór w Komornie stanowił też główną siedzibę generałów bawarskich w 1807 r., w czasie wojen napoleońskich.

Od 1858 r. właścicielem Komorna był Eduard Heinrich Carl Roman Tillgner, i to on ok. 1858 r. zamienił barokowy ogród na romantyczny park krajobrazowy w stylu ogrodów angielskich, co umożliwił podmokły teren po wschodniej stronie pałacu. Okazałe platany rosnące w niewielkiej odległości od pałacu są pierwszymi drzewami posadzonymi w nowopowstałym parku krajobrazowym. Kto wie, być może posadził je własnoręcznie Eduard Tillgner?

Po nim dobra przeszły w ręce hrabiowskiej rodziny von Radonitz. W latach 30. XX w. ich właścicielem był Ludwik Deloch auf Dobersdorf, w którego rękach dwór pozostał do II wojny światowej, podczas której dwór ucierpiał. Liczne przebudowy, przyczyniły się do tego, iż budynek stracił cechy stylowe – pozostały jedynie sklepienia piwnic, których forma pozwala przypuszczać o jego XVIII-wiecznej genezie. Wraz z budową pałacu, w połowie XVIII w. założono również ogród ozdobny, usytuowany między główną elewacją pałacu a folwarkiem wzniesionym pod koniec XVIII w.

Warto wiedzieć, że platany klonolistne (*Platanus x hispanica*) znane są w Europie od ok. 1700 r. Dzięki swoim zaletom zyskały ogromną popularność w wielu krajach Europy Zachodniej i Środkowej – głównie jako drzewa parkowe i alejowe. Te przepiękne drzewa w Komornie mają co najmniej 158 lat. Ich widok robi wrażenie, chociaż grubszy z nich jest o ok. 640 cm szerszy od największego platanu w Polsce rosnącego w parku w Chojnie, w okolicach Szczecina.

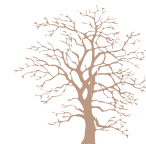


Wiek	ok. 158 lat
Wymiary	494 i 412 cm w obwodzie, 25 m wysokości
Forma ochrony	brak
Lokalizacja	Komorno, zespół dworsko-parkowy (działka nr 27), gm. Reńska Wieś, powiat Kędzierzyn-Koźle, Nadleśnictwo Kędzierzyn
Współrzędne GPS	N: 50°21'39.98"; E: 18°4'12.76"

Dąb Klara

Wielopole, k. Popielowa

Świadek tragedii i wielkich miłości



W niewielkiej odległości od Popielowskiej Kolonii, w dębowym lesie łągowym pamiętającym jeszcze puszcze odrzańskie, znajduje się wiekowy dąb Klara. Został on nazwany imieniem córki bogatego hrabiego, która uciekając przed wrogami znalazła pod drzewem upragniony spokój. Miejsce, w którym zginęła dziewczyna, jeszcze na początku XX w. okoliczni mieszkańcy nazywali „Spokojem Klary”.

Z drzewem związanych jest wiele legend i opowieści. Dąb rośnie ponad 500 lat. Drzewo było świadkiem wielkich miłości – zakochani na pamiątkę zostawiali wryte na korze drzewa swoje inicjały. Tak też było w 1812 r., kiedy to syn młynarza, pod drzewem przyrzekł miłość pewnej dziewczynie. Zakochani wymienili się pierścionkami, w korze dębu wryli serce ze swoimi inicjałami K.P. – Klara i Paul. Było to też pożegnanie, bowiem młody mężczyzna wyruszył na wojnę przeciw wojskom Napoleona. Nigdy nie powrócił, a ona w dniu jego urodzin zakończyła swe młode życie w czarnej wodzie nieopodal dębu – jedyne go świadka ich żarliwej miłości.

Do innej tragedii doszło w 1860 r., kiedy to w ataku furii ojciec zabił swą córkę i jej kochanka – syna zniechęconego sąsiada. Gdy dotarło do niego co uczynił, sam popełnił samobójstwo.

Inna miejscowa opowieść głosi, że dwójka dzieci pięcio- i siedmioletnie, chcąc rodzicom nazbierać jagód, znalazła się w lesie podczas burzy, schroniła pod dębem i zginęła od uderzenia piorunem.

Dąb szypułkowy (*Quercus robur*), mający 669 cm w obwodzie i 25 m wysokości był niegdyś ulubionym miejscem wycieczkowym mieszkańców Opola, o czym wspomina M. Kunze w swoim „Przewodniku po Opolu i okolicy” wydanym w Opolu w 1928 r. Autor ten napisał m.in.: „(...) Polecamy na starej grobli skręcić w pr. do „Spokoju Klary”. Jest to malownicze miejsce na starorzeczu Odry z potężnym dębem o obwodzie 6,5 m. Z tego miejsca dostaniemy się do grobli odrzańskiej, gdy się kilka kroków cofniemy i wejdziemy na ścieżkę (...)”.

Dziś drzewo umiera.



Wiek	ok. 570 lat
Wymiary	669 cm w obwodzie, 25 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2002 r.
Lokalizacja	oddz. 252 w kompleksie lasu między Wielopolem i Kolonią Popielowską, przy wale i starorzeczu, gm. Popielów, powiat Opole
Współrzędne GPS	N: 50°48',3"; E: 17°43',1"

Lipa szerokolistna

Głuchołazy

Drzewo Pokoju, pamiątka po zakończeniu wojny



Lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos* L.) zwana przez miejscowych **Lipą Pokoju** rośnie na rynku w Głuchołazach. Ma ok. 400 lat i 615 cm w obwodzie. Posadzono ją prawdopodobnie w XVII w. dla upamiętnienia zakończenia wojny 30-letniej (1618-1648), która spustoszyła tereny środkowej Europy, w tym także Śląska. Istnieje też i inna hipoteza. Otóż, być może głuchołaskie drzewo należy łączyć z tzw. **Drzewami Sobieskiego**, które sadzono w 1683 r. na szlaku przemarszu wojsk polskich króla Jana III Sobieskiego, idących na odsiecz zagrożonemu przez Turków Wiedniowi. Żołnierze Sobieskiego, a ściślej pułk. Józefa Lubomirskiego zatrzymali się w okolicach Głuchołaz i to właśnie im miejscowa tradycja przypisuje zasadzenie lipy.

Tradycję sadzenia **Drzew Sobieskiego** zapoczątkował król Jan III Sobieski, który był znany ze swoich zamiłowań przyrodniczych. Sobieski 15 sierpnia 1683 r. wyruszył z Krakowa na Wiedeń. Przed objęciem dowództwa nad wojskiem, udał się do Częstochowy, gdzie w klasztorze oo. Paulinów na Jasnej Górze przygotował się do Świętej Wojny. (...) *Dziś dosiadam bojowego rumaka – pisał do papieża – aby pociągnąć na Świętą Wojnę i z Bożą pomocą zwrócić obłożonemu Wiedniowi dawną wolność, a przy tym tracące nadzieję wspomóc chrześcijaństwo.*

Podczas marszu na Wiedeń, 23 sierpnia 1683 r., zasadził przed klasztorem Franciszkanów w Gliwicach dwie lipy, choć legendy mówią nawet o 14 drzewach. Pomysł podchwycyło w innych miastach historycznego Górnego Śląska, dając w ten sposób podwaliny pod rozwój mitu. Drzewa – głównie dęby i lipy – sadzono na trasie przemarszu wojsk polskich, albo w innych, eksponowanych miejscach jako upamiętnienie odsieczy wiedeńskiej. Do dziś, spośród licznych niegdyś **Drzew Sobieskiego** pozostało zaledwie kilkadziesiąt zidentyfikowanych. Na historycznym Górnym Śląsku są one kulturowym ewenementem. W żadnym innym regionie Polski nie ma tylu drzew związanych z jednym wydarzeniem, jakim była legendarna odsiecz wiedeńska Sobieskiego. Tym bardziej, że Śląsk nie był wówczas w granicach państwa polskiego, a Sobieski stał się ważnym ogniwem łączącym ten region z Polską.

Głuchołaska lipa jest jedną z największych atrakcji turystycznych miasta. W poł. XX w. staruszka zaczęła powoli obumierać. W pniu zaczęła rozwijać się próchnica. Powstał ubytek, który był tak wielki, że przez pewien czas mieszkał w nim pewien bezdomny. Aby ratować sławne drzewo, pod koniec lat 80. XX w. poddano ją zabiegom konserwatorskim. Niestety, w październiku 1992 r. drzewo runęło pod własnym ciężarem – zostały się tylko fragmenty pnia i kilka konarów, które dzięki decyzji wojewódzkiego konserwatora przyrody pozostawiono i zabezpieczono, a pochylony konar podparto drewnianym stelażem. We wnętrzu zasadzono nowy egzemplarz lipy, który symbolicznie przejmuje schedę po historycznym **Drzewie Pokoju**.



Wiek	ok. 400 lat
Wymiary	615 cm w obwodzie, 23 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 1957 r.
Lokalizacja	Głuchołazy, rynek, gm. Głuchołazy, powiat Nysa, Nadleśnictwo Prudnik
Współrzędne GPS	N: 50°19'1.55", E: 17°23'1.36"

Topola czarna

Opole

Świadek tragicznych wydarzeń



Przy drodze z Opola do Krapkowic, na tzw. Kocikowej Łące w Wójtowej Wsi (dzielnica Opola) rośnie wyjątkowa topola czarna (*Populus nigra L.*) – świadek tragicznych wydarzeń sprzed 200 lat. Według miejscowej legendy, w XVIII w. kupcy udający się tą drogą na targ do Opola zatrzymali się pod topolą na odpoczynek. Wiedzieli o tym zbójnicy, którzy podążali za nimi. Gdy zaczęło się ściemniać, jeden ze zbójników zaczepił kupców i zaproponował, że za drobną opłatą zaprowadzi ich jutro na nowe targowisko w Opolu. Handlarze, nie znając terenu, zgodzili się i położyli się spać. W nocy bandyci zamordowali śpiących kupców a ich ciała położyli na wozach i spłoszyli konie, które pomknęły gościńcem do Opola. Towary zakopali pod topolą i umówili się, że za rok, jak sprawa przycichnie, spotkają się pod tym drzewem aby podzielić się łupami. Słowa nie dotrzymał herszt bandy zbójczej, który zapragnął tych bogactw dla siebie i w pół roku po zbrodni przybył nocą pod topolę i wykopał splamioną krwią łup. Gdy trzymał go w rękach, nagle w drzewo uderzył piorun zabijając przestępcę na miejscu. Następnego dnia ciało rzeźmieszka wraz ze skarbem znalazli okoliczni mieszkańcy i skojarzyli sprawę z głośnym mordem na kupcach. Dość szybko odnaleziono rodziny pomordowanych, którym zwrócono kosztowności. Odnaleziono też bandę zbójów i zaprowadzono przed sąd w Nysie, który skazał ich na śmierć przez powieszenie. Topola – świadek tych nieszczęsnych zdarzeń rośla i rośla, a wypalony pień przypominał o tragedii kupców.



Topola czarna, zwana sokorą, należy do mistrzów świata roślinnego w szybkości wzrostu. Ma bardzo ciemną, prawie czarną korę. Do życia potrzebuje dużo wody, dlatego najchętniej rośnie w dolinach rzek i na łąkach. Należy do polskich drzew rodzimych.

*(...) dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;
Świeciły się z daleka pobielane ściany,
Tym bielsze, że odbite od ciemnej zieleni
Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.*

„Pan Tadeusz” - A. Mickiewicz

Wiek	ok. 200 lat
Wymiary	628 cm w obwodzie, 35 m wysokości
Forma ochrony	brak
Lokalizacja	Opole, ul. Krapkowicka, gm. Opole, powiat Opole, Nadleśnictwo Opole
Współrzędne GPS	N: 50°38'54,01"; E: 17°54'50,06"

Cypryśnik błotny

Tułowice



► Efekt wojaży hrabiego Frankenberga



Cypryśniki to drzewa egzotyczne pochodzące z Ameryki Północnej i Meksyku. Są jednymi z najpiękniejszych drzew nadających się do sadzenia w wilgotnych glebach. W Polsce, na otwartej przestrzeni może być uprawiany jedynie cypryśnik błotny (*Taxodium distichum*) dorastający maksymalnie do 30 m wysokości i 440 cm w obwodzie. Drzewo jest fascynujące – zrzuca na zimę igły wraz z pędami, a rosnąc na bagnie wytwarza osobliwe korzenie oddechowe w postaci guzowatych zgrubień zbudowanych z luźnej tkanki służącej do doprowadzania powietrza, tzw. pneumatofory.

Cypryśnik błotny rośnie w Tułowicach przy dawnym młynie wodnym z 1762 r., w odległości 5 m od stawu i 100 m od pałacu. Jest wyjątkowo okazały – ma 436 cm w obwodzie pnia i 29 m wysokości. Pod koroną wystaje wiele korzeni powietrznych. Jego wiek szacowany jest na ok. 160 lat. Należy do najstarszych drzew tego gatunku w Polsce i aż dziwne, że do tej pory nie jest pod ochroną!

Cypryśnika posadzono ok. 1860 r., kiedy to właścicielem dóbr w Tułowicach był Ernest von Frankenberg-Ludwigsdorf – fundator przebudowy pałacu w Tułowicach w 1860 r. Autorem projektu był wrocławski architekt Karl Lüdecke (1826-1894).

Drzewo jest egzotycznym karysem bogatego hrabiego i symbolem jego bogactwa (sprowadzenie go było wówczas bardzo kosztowne), obycia w świecie i dobrego gustu. Zapewne widział je w naturalnym środowisku podróżując po USA i w najlepszych parkach ówczesnej Europy. Tak pięknego okazu, który przyjął się w Tułowicach, pozazdrościł zapewne Frankenbergowi hrabia Franciszek Karol Ludwik Aleksander von Ballestrem (1834-1910), który urządzając park krajobrazowy otaczający jego rezydencję w Pławniowicach koło Gliwic, posadził kilka cypryśników błotnych w reprezentacyjnych częściach swojego parku. Były one (i są do dzisiaj) największą ozdobą parku, co miało oczywiście podkreślić ich wartość przyrodniczą w bogatej kolekcji dendrologicznej hrabiego.



Wiek	ok. 160 lat
Wymiary	436 cm w obwodzie, 29 m wysokości
Forma ochrony	brak
Lokalizacja	Tułowice, przy dawnym młynie wodnym, teren prywatnej posesji, gm. Tułowice, powiat Opole, Nadleśnictwo Tułowice
Współrzędne GPS	N: 50°35'26.35"; E: 17°39'29.45"

Niezwykłe drzewo

Wiąz szypułkowy

Opole

Strażnik mostu „Groszowego”



Wiąz szypułkowy (*Ulmus laevis*) rośnie w Opolu, na samym rogu ul. W.A. Mozarta i F. Żwirki i S. Wigury, przed wejściem na most „Groszowy”, nieopodal zabytkowego Domku Szwajcarskiego. Ma 112 lat i posadzono go jesienią 1903 r. z okazji otwarcia mostu „Groszowego” – najcenniejszego tego typu zabytku techniki w Opolu, prowadzącego przez kanał Młynówka. Most wzniesiono w miejscu wcześniejszej kładki spacerowej zbudowanej w 1894 r.

Jest on secesyjny, dwuprzęsłowy, zdobiony herbem Opola. Jego nazwa pochodzi od pobieranej od pieszych opłaty za przejście w wysokości jednego feniga. Przez mieszkańców Opola, most ten jest powszechnie nazywany Zielonym Mostem. Jest to również ulubiony most zakochanych par, które na znak swojej miłości pozostawiają przypięte do barierki mostu kłódki.

Wiąz strzegący mostu „Groszowego” to okazałe drzewo liściaste o grubym, charakterystycznie poszerzonym u podstawy pniu i luźnej, wysoko wysklepionej i zaokrąglonej u góry koronie. Liście wiązu szypułkowego są pojedyncze i posiadają asymetryczną nasadę i krótki ogonek. Są gładkie lub nieco szorstkie z wierzchu, a od spodu miętko omszone. Owoce wiązu mają postać małych, jajowatych, błoniasto oskrzydłych orzeszków, które zwisają na krótkich szypułkach. Drzewo jest w dość dobrej kondycji i dzielnie znosi ostatnie lata suszy. Problemem jest otaczający drzewo z każdej strony beton, który może być przyczyną przedwczesnej śmierci symbolicznego drzewa.



Wiek	112 lat
Wymiary	395 cm w obwodzie, 25 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2001 r.
Lokalizacja	Opole, ul. W.A. Mozarta – F. Żwirki i S. Wigury, gm. Opole, powiat Opole, Nadleśnictwo Opole
Współrzędne GPS	N: 50°39'57.92", E: 17°55'21.11"

Dąb szypułkowy

Moszna



Niekwestionowany Król Parku



Zespół pałacowo-parkowy w Mosznej z zamkiem Tiele-Wincklerów jest największym i najcenniejszym parkiem w województwie opolskim. To prawdziwa perełka regionu i jedno z ulubionych miejsc wypoczynkowych Opolan służące rekreacji na świeżym powietrzu. Niestety, teren parku jest podzielony między trzech właścicieli, którzy prowadzą inną działalność, nie zawsze zgodną z interesami parku. Oprócz baśniowego zamku zwanego czasem polskim Disneylandem znajdują się w nim wyjątkowe okazy roślin.

Za prawdziwego „króla parku” w Mosznej można uznać sędziwy dąb szypułkowy (*Quercus robur* L.) rosnący w jego południowej części, blisko ogrodzenia, w sąsiedztwie starej alei pomnikowych dębów szypułkowych, które są uznawane za najstarszy drzewostan parku. Nasz „król” ma ponad 700 cm w obwodzie pnia. Jego wiek szacowany jest na ok. 400 lat. Być może jest reliktem dawnego lasu lub też świadkiem istnienia wcześniejszego założenia ogrodowego wykorzystanego w kompozycji XVIII-wiecznego ogrodu barokowego. Drzewo wprost zachwyca urodą. Jest kwintesencją wyrazu dąb i patrząc na nie trudno się dziwić, że w pojęciach wszystkich ludów starożytnych drzewa tego gatunku uważane były za królów roślin na ziemi, za święte drzewa. Z tego okresu pochodzi też okaleczona aleja lip szero-kolistnych znajdująca się po północno-wschodniej stronie pałacu.

Będąc w Mosznej warto zobaczyć również wyjątkowej urody sosnę wejmutkę. Ma ponad 100 lat, mierzy ponad 25 m wysokości, a w obwodzie ma prawie 380 cm. Koniecznie trzeba też zwrócić uwagę na dwustuletnie robinie białe, aleje dębów błotnych i czerwonych, różaneczniki i słynne azalie w wielu barwnych odmianach.



Wiek	ok. 400 lat
Wymiary	720 cm w obwodzie, 25 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Moszna, zespół pałacowo-parkowy, blisko ogrodzenia, ul. Zamkowa 1, gm. Strzeleczy, powiat Krapkowice, Nadleśnictwo Prószków
Współrzędne GPS	N: 51°3'19.74"; E: 17°48'25.75"

Platany klonolistne

Opole

Imponujące relikty Rejencji Opolskiej



Platany klonolistne (*Platanus x hispanica*) rosną na górnym tarasie skweru przy placu Wolności, w centrum Opola, naprzeciwko wejścia do Urzędu Miasta. Są to imponujące drzewa o oryginalnej korze łuszczącej się dużymi płatami. Platany mają liście ustawione skrętolegle, duże, dłoniasto kłapowane (podobne do liści klonu pospolitego). Młode liście są pokryte gęstym, brunatnym kutnerem, natomiast starsze są zupełnie nagie. Jesienią liście przebarwiają się na kolor żółty lub żółto-pomarańczowy. Grubsze drzewo o obwodzie ok. 758 cm posadzono najpewniej w połowie XIX w. Prawdopodobnie nasadzenie należy wiązać z budową gmachu Rejencji Opolskiej. Wzniesiono go w latach 1830-1833 według projektu architekta Karola Fryderyka Schinkla (1781-1841). Utworzony przed gmachem plac nazwano Regierungsplatz (plac Rejencyjny), obecnie Plac Wolności.



Starszy okaz ma dziuplę na wysokości 1,3 m (ubytek wgłębny) z murszem wewnętrznym pnia. Wiek młodszego platana klonolistnego szacowany jest na ok. 100 lat. Posadzono go zapewne na przełomie XIX i XX w., gdyż jest on już widoczny na



widokówce z 1901 r. Oba przepiękne, rozłożyste drzewa są relikwiami dawnego, niemieckiego miasta przełomu wieków.

Platany zaczęto sprowadzać do Rzeczypospolitej na początku XVIII w. i sadzić w magnackich rezydencjach. Platan klonolistny nie występuje naturalnie, gdyż jest prawdopodobnie sztuczną krzyżówką platana wschodniego i zachodniego. Gatunek ten można rozpoznać dzięki niepowtarzalnej korze, która łuszczy się płatami, tworząc w pniu i konarach charakterystyczne plamy. Platany należą do najbardziej rozłożystych drzew świata, a szerokość ich korony może przekraczać nawet 30 metrów!

Wiek	ok. 200 lat i ok. 100 lat
Wymiary	obwód: 758 cm i 440 cm
Forma ochrony	pomniki przyrody od 2001 r.
Lokalizacja	Opole, pl. Wolności, gm. Opole, powiat Opole, Nadleśnictwo Opole
Współrzędne GPS	N: 50°40'1.10"; E: 17°55'25.23"

Aleje czereśniowe

Góra Św. Anny

Charakterystyczny element Opolszczyzny



Aleje czereśniowe w okolicach Góry Świętej Anny widoczne na tle pól uprawnych są charakterystycznym elementem krajobrazu Opolszczyzny i znakiem rozpoznawczym okolicy. Drzewa owocowe przy drogach wydają szczególnie atrakcyjnie wiosną, gdy kwitną. Pełnią też szereg funkcji przyrodniczych: modelują mikroklimat pasa drogowego, odcieniając go podczas słonecznych dni i obniżając temperaturę pod konarami, wchłaniając część zanieczyszczeń powietrza. Są też źródłem pokarmu i azylem dla zwierząt i owadów, w tym dla pachnicy dębowej – chrząszcza, który w Polsce znajduje się pod ścisłą ochroną gatunkową i w myśl Dyrektywy Siedliskowej UE jest uznawany za gatunek szczególnie ważny.

Obsadzanie dróg drzewami popularne było w renesansowych Włoszech, ale początkowo prowadziły one do siedzib magnatów. Pierwsze takie nasadzenia owocowe na Opolszczyźnie pojawiły się w XVIII w. przy drogach i z jednej strony miały podkreślać sadownicze tradycje regionu, a z drugiej miały pełnić funkcje użyteczne – stanowić pokarm dla pielgrzymów udających się do Sanktuarium na Górze Św. Anny, ufundowanego w 1657 r. przez hrabiego Melchiora Ferdynanda de Gaschin. Odtworzenie tych alei w okolicach Góry Św. Anny zawdzięczamy Fryderykowi II, który zajął Śląsk, zniszczony i spustoszony po wojnie 30-letniej (1618-1648) i wojnach śląskich (1740-1763). M. Rybicki w swojej publikacji z 1947 r. pisał: *Świeżo zdobyty Śląsk jest zniszczony, ziemia pustką i ruinami. (...) Szczególnie na Górnym Śląsku między Opolem a Raciborzem wieś należała do rzadkości. Kraj zalegały ogromne puszcze i ugory (...)*. K. Zimmermann w swoim monograficznym dziele z 1915 r. pt. „Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich” pisał: (...) *Uprawiano pszenicę, żyto, jęczmień, owies, groch, wykę i hreczkę. Ziemiaków wcale jeszcze nie sadzono około 1770 r., ani tytoniu, lnu mało. Pielęgnowanie drzew owocowych szczególnie w księstwie opolskim, z wyjątkiem kilku miast i okolic prawie zupełnie było zaniedbane, podobnie jak po części warzywa. (...)*

Specjaliści badający aleje czereśniowe z okolic Góry Św. Anny zidentyfikowali dziewięć odmian czereśni lokalnie uprawianych. Szczegółowa analiza odległości między drzewami wykazała, że do dzisiaj zachowało się ok. 33 proc. pierwotnych nasadzeń. Najstarsze pochodzą z lat 30. XX w. i są „córkami” XVIII-wiecznych drzew. Gdy na drogach pojawiły się samochody drzewa ucierpiały, bo poszerzono jezdnie ich kosztem i w większości zniknęły z krajobrazu. Można podziwiać ich pozostałości jedynie pod Leśnicą oraz w okolicy Wysokiej, Brozca i Ligoty Górnej.

O czereśniowe aleje dbają władze powiatu współpracujące ze Stowarzyszeniem Krainy Św. Anny i Ogrodem Botanicznym w Mikołowie. Ta współpraca zaowocowała m.in. akcją sadzenia i uzupełniania drzew przy drogach, które prowadzą na Górę Św. Anny. Władze powiatu chcą w ten sposób przywrócić czereśniowe aleje, które niegdyś kojarzyły się tą okolicą.



Wiek	ok. 90 lat
Wymiary	180-200 cm w obwodzie
Forma ochrony	brak
Lokalizacja	okolice Wysokiej, Brozca, Ligoty Górnej i Leśnicy, gm. Leśnica, powiat Strzelce Opolskie, Nadleśnictwo Strzelce Opolskie
Współrzędne GPS	N: 50°26'17.333", E: 18°11'7.186"

Lipy szerokolistne

Staroścín



Sędziwe opiekunki pałacu



Miododajne lipy to wyjątkowe drzewa. Według wierzeń ludowych, lipa otoczona była najgłębszą czcią – wśród pogan odprawiane pod nią obrzędy miały zapewnić płodność, a chrześcijanie uważali to drzewo za mieszkanie Matki Boskiej (była to być może pozostałość po pogańskich wierzeniach, że w lipie mieszkają dusze zmarłych kobiet). Lipa, według tradycji, chroniła przed piorunami, dlatego tak chętnie sadzono te drzewa w otoczeniu dworów, pałaców, kościołów i kapliczek. Były to tzw. lipy opiekuńcze. Przykładem takich lip – opiekunek są pomnikowe cztery lipy szerokolistne (*Tilia platyphyllos* L.) rosnące przed frontem pałacu w Staroścín. Te wyjątkowo urodzive drzewa mają ok. 300 lat, 527, 392, 382 i 455 cm w obwodzie i 22 m wysokości (egzemplarz uszkodzony ok. 18 m). Posadzono je zapewne na początku XVIII w. i pozostawiono po gruntownej przebudowie pałacu (1917-1919), przeprowadzonej przez hr. von Saurma-Sterzendorf. Ok. 1800 r. nastąpiło też przeobrażenie ogrodu barokowego w park krajobrazowy o tendencjach klasycystycznych.

Obecnie, zaniedbany park w Staroścín zajmuje obszar 21 ha i obfituje w różne interesujące okazy flory. Należą do nich m.in.: ponad 300-letnia lipa drobnolistna (o obwodzie pnia ponad 400 cm) i pomnikowy, ok. 300-letni dąb szypułkowy (o obwodzie pnia ponad 400 cm) rosnące w pobliżu grobowca rodzinnego (przebudowanego w latach 1917-1919). Drzewa te są relikwiami barokowego ogrodu składającego się z czterech kwadratów o bokach ok. 80 m.

W parku do dziś można jeszcze znaleźć buki pospolite odmiany zwisającej, magnolię parasolowatą, platany klonolistne, tulipanowce amerykańskie i świerki Brewera. Ogółem na terenie

parku stwierdzono występowanie 97 różnych gatunków i odmian drzew i krzewów, w tym 38 rodzimych i 59 obcego pochodzenia. W parku znajduje się również pochodząca z początku XIX w. oficyna, trzy stawy z wysepkami, kopiec widokowy i chyląca się ku upadkowi kaplica rodzinna.



Wiek	ok. 300 lat
Wymiary	382-527 cm w obwodzie, 18-22 m wysokości
Forma ochrony	pomniki przyrody od 2000 r.
Lokalizacja	Staroścín, założenie pałacowo-parkowe (działka nr 131/2), gm. Świerczów, Nadleśnictwo Namysłów, Leśnictwo Gręboszów
Współrzędne GPS	N: 51°0'1.19"; E: 17°49'25.82"

Dąb szypułkowy

Prudnik

List z 1915 r. znaleziony w dziupli

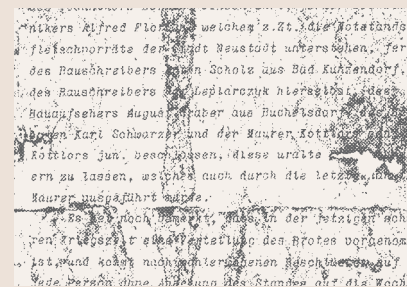


W granicach Lasu Prudnickiego, przy drodze do ruiny klasztoru oo. Kapucynów, u zbrocza Kaplicznej Góry rosną dwa sędziwe dęby szypułkowe i lipa drobnolistna. Są to tzw. Święte Drzewa. Podobno obrazek maryjny wisiał na starym dębie już przed laty. Drzewo to zwracało uwagę niezwyklej konarami i dlatego podczas I wojny światowej zostało wybrane do spełnienia niecodziennej misji.

W 1994 r. wiekowe drzewo poddane było pracom konserwatorskim wykonywanym przez znanego arborystę, chirurga drzew Andrzeja Skupę. Wówczas odkryto w nim, w zamurowanej wcześniej dziupli butelkę, a w niej list z 22 kwietnia 1915 r., w którym czytamy:

W roku wojny 1915, podczas gdy szaleje bitwa karpacka, przez niezliczonych pozostałych w domu, miłujących przyrodę obywateli podjęta została pod kierownictwem burmistrza Langego (...) decyzja, aby zlecić wymurowanie tego prastarego dębu, co też zostało wykonane (...)

Należy jeszcze zaznaczyć, że w obecnym ciężkim czasie wojny wprowadzono przydziały chleba, a według rozważnych postanowień przypada na jedną osobę – tygodniowo 2,0 kg chleba lub 1,4 kg mąki. Wydano także zakaz sprzedaży wódki, aby niepotrzebnie nie marnować środków spożywczych i mamy nadzieję udaremnić plany naszych wrogów wygłodzenia nas. Powyższe niechaj będzie niniejszym podane do wiadomości naszych potomków. Prudnik, Górný Śląsk, dnia 22 IV 1915 r. Florian Scholz Lepiarczyk.



Wiek	ok. 420 lat
Wymiary	562 cm w obwodzie, 21 m wysokości
Forma ochrony	pomniki przyrody od 1956 r. i 2005 r.
Lokalizacja	Prudnik ul. Dąbrowskiego 23, Park Krajobrazowy Góry Opawskie, Ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna Las Prudnicki przystanek nr 2, gm. Prudnik, powiat Prudnik, Nadleśnictwo Prudnik
Współrzędne GPS	N: 50°30'54.05.4"; E: 17°55'94.69.2"

Lipy drobnolistne

Pilszcz



Aleja Sobieskiego w Pilszczu



Pilszcz leży na historycznej trasie przemarszu wojsk króla Polski Jana III Sobieskiego, podążającego w 1683 r. na odsiecz Wiednia. Jak mówią tutejsze podania i legendy, 25 sierpnia 1683 r. na przedpolach Pilszcza zatrzymały się na odpoczynek wojska polskie wraz z samym królem Janem III Sobieskim. Król schronił się w jednym z tutejszych gospodarstw i modlił wraz z mieszkańcami w gotycko-renesansowym Sanktuarium Matki Boskiej Pilszczańskiej, wzniesionym w 1593 r. Fakt ten upamiętnia malowidło ściennie znajdujące się w nawie świątyni, przedstawiające postać króla Jana III Sobieskiego w Pilszczu.

Warto przypomnieć, że marsz Sobieskiego przez Śląsk i Morawy trwał dziesięć dni. Król wszędzie witany był jak zbawca. Dnia 20 sierpnia, w oktawę święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny modlił się w Piekarach Śląskich, 22 sierpnia bawił w Tarnowskich Górach, a 23 sierpnia – w Gliwicach, skąd udał się do Raciborza i dalej przez Opawę i Otomuniec podążył do Wiednia. Do wielkiej bitwy świata chrześcijańskiego z muzułmańskim doszło 12 września 1683 r.



Walka między wojskami polsko-austriacko-niemieckimi, pod dowództwem króla Polski Jana III Sobieskiego, a armią Imperium Osmańskiego pod wodzą wezyra Kara Mustafy trwała 12 godzin i zakończyła się przegraną Turcji, która nie podniosła się już po tym uderzeniu. Bitwa pod Wiedniem odbiła się głośnym echem w Europie, a Rzeczpospolita zyskała sobie sławę „przedmurza chrześcijaństwa” i „obronicy Europy”. Imię Sobieskiego znane było całemu światu chrześcijańskiemu i muzułmańskiemu. W 1683 r. gdański astronom Jan Heweliusz nadał nowoodkrytej konstelacji nazwę Tarcza Sobieskiego, a papież Innocenty XI ten dzień ustanowił świętem imienia Maryi, które obchodzone jest do dziś.

Na pamiątkę tamtych wydarzeń aleję lip drobnolistnych rosnących w Pilszczu nazwano Aleją Sobieskiego. W chwili obecnej drzewa uległy znacznemu przeredzeniu, szczególnie od strony pól uprawnych. Sławna aleja nie jest objęta żadną formą ochrony i obecnie jest zagrożona, bowiem w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla Kietrza, przewidziano przeprowadzenie tą drogą obwodnicy i prawdopodobnie Aleja Sobieskiego ulegnie całkowitej likwidacji.

Wiek	ponad 100 lat
Wymiary	do 250 cm w obwodzie
Forma ochrony	brak ochrony, aleja zagrożona
Lokalizacja	Pilszcz, gm. Kietrz, powiat Głubczyce, Nadleśnictwo Głubczyce
Współrzędne GPS	N: 49°59'32.685", E: 17°55'32.675"

Buk zwyczajny

Komorzno

Władca Rezerwatu Komorzno



Jeden z najciekawszych okazów buka zwyczajnego (*Fagus sylvatica* L.) w regionie opolskim rośnie w pobliżu rezerwatu „Komorzno”, utworzonego w 1960 r. w celu ochrony fragmentów leśnych złożonych z buczyny pomorskiej. Rezerwat chroni ponad 200-letni drzewostan złożony głównie z okazów buka zwyczajnego. Prawdziwym „królem” tego miejsca jest okaz mający 485 cm w obwodzie i 36 m wysokości. Władca Rezerwatu jest szczuplejszy o 233 cm od sławnego **Buka Sobieskiego** rosnącego w Świerkianach w woj. śląskim i uchodzącego za najgrubsze, jednopniowe drzewo tego gatunku w Polsce.

Co ciekawe, buk to bardzo słowiańskie drzewo. Aleksander Brücker pisał, że choć Słowianie nie posiadali własnej nazwy na to drzewo i stosowali zapożyczenie z niemieckiego, znali i doceniali walory buka. Słowianie twierdzili, że *przy którym domu Bukowina rośnie, tam czary i gusła żadne szkodzić nie mogą*. Wiele nazw miejscowości w Polsce pochodzi od tego drzewa. Nazwa buk pochodzi od angielskiego boc oraz starogermańskiego Buche, stąd m.in. angielskie słowo book, oznaczające książkę. W Skandynawii pierwsze manuskrypty spisywano na cienkich bukowych tabliczkach, oprawionych w bukowe okładki.

Warto dodać, że w okolicy Komorzna znajduje się jedna z najdłuższych alei kasztanowców w Polsce i Europie, oraz trzecia pod względem długości na świecie. Ciągnie się przez ok. 5,7 km, wzdłuż drogi powiatowej Wołczyn-Kępno. Aleja zaczyna się 2 km przed wsią Komorzno i prowadzi do granic województwa opolskiego. Orientacyjna liczba drzew to obecnie ok. 670 sztuk. Aleja urzeka swą urodą zwłaszcza w maju, gdy kwitną kasztanowce.



Wiek	ok. 200 lat
Wymiary	638 cm w obwodzie, 36 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Komorzno, oddział 58a, rezerwat „Komorzno”, gm. Wołczyn, powiat Kluczbork, Nadleśnictwo Namysłów
Współrzędne GPS	N: 51°7'4,7"; E: 18°2'32,7"

Robi wrażenie

Kasztanowce

Kamień Śląski

Aleja Strachwitzów



Przyrodne aleje drzew są wyjątkowym elementem opolskiego krajobrazu. W regionie rosną sławne aleje lipowe, dębowe, platanowe i owocowe. W Kamieniu Śląskim natomiast, można jeszcze podziwiać historyczną aleję kasztanowców ciągnącą się od parku w kierunku dawnego folwarku w miejscowości Kamionek (dawniej Mały Kamień), wzdłuż muru pałacowego i w pobliżu rezerwatu przyrody Kamień Śląski utworzonego w celach naukowych w 1958 r.

Kasztanowce (*Aesculus hippocastanum* L.) rosnące wzdłuż głównej wjazdu do pałacu w Kamieniu Śląskim posadzone w poł. XIX w. z inicjatywy hrabiego Hiacynta Ernesta von Strachwitza, który w latach 1843-1865 był właścicielem majątku. Piękna aleja miała zapewne uświetnić przypadający w 1857 r. jubileusz 600-lecia śmierci św. Jacka. Podobno uroczystości trwały całą oktawę, a przybyłych księży hrabia Hiacynt gościł w pałacu w Kamieńcu.

Malownicza aleja kasztanowa nie jest prawnie chroniona i jej los jest przesądzony – zamierające drzewa wymienia na... lipy. W konsekwencji za kilkanaście lat kasztanowa aleja Strachwitzów będzie tylko wspomnieniem.

Spacerując aleją Strachwitza warto zajrzeć do pobliskiego rezerwatu przyrody, czyli lasu mieszanego rozciągającego się na obszarze 13,7 ha, między Kamieniem i Górażdżami. Jego osobliwością jest stanowisko chronionego jarzęba brekini (*Sorbus torminalis*) liczącego ponad 200 lat i należącego do grupy najrzadszych gatunków rodzimych drzew liściastych.



Jarząb ten nazywany jest brzękiem ponieważ jego liście twarde i sztywne o specyficznym kształcie wydają na wietrze dość intensywny dźwięk - brzęczą. Na terenie rezerwatu całkowicie chronione są także niektóre gatunki runa leśnego takie jak: konwalia majowa, buławnik wielokwiatowy, marzanka wonna, bluszcz pospolity czy gnieźnik leśny.

Wiek	ok. 150 lat
Wymiary	200-230 cm w obwodzie, ok. 30 m wysokości
Forma ochrony	brak ochrony, zagrożone
Lokalizacja	Kamień Śląski, leśna droga do Kamionka, gm. Gogolin, powiat Krapkowice, Nadleśnictwo Strzelce Opolskie, Leśnictwo Kamień Śląski
Współrzędne GPS	N: 50°32'14,16"; E: 18°1'48,60"

Lipa i dąb

Gręboszów

Opiekunowie mogił Donnersmarków



Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1300 r., a pierwszym znanym właścicielem wioski był w poł. XVI w. Mateusz von Scholz. Następnie dobra należały do rodziny von Kotulinski. To za ich władania powstały pierwsze budynki. Mały początkowo dworek kolejni właściciele rozbudowywali powiększając otaczający go park. Pierwszą wielką przebudowę przeprowadził Jan Maurycy Prittwitz und Gaffron, za czasów którego w 1782 r. powstał pałac i wkrótce potem park krajobrazowy o powierzchni 6 ha. Na jego terenie znajdowało się ponad 60 gatunków drzew i krzewów, rodzimych i obcego pochodzenia. Rosną tam: grab sercowaty, grab amerykański, lilak perski, lipa japońska, lipa krymska, magnolia wirginijska, miłorząb dwuklapowy, mahonia pospolita, platan wschodni, tulipanowiec amerykański, cyprysiki oraz żywotniki.

Kolejni spadkobiercy rozbudowywali majątek powiększając go kolejno o folwark, spichlerz, gorzelnię, a park o świątynię grecką (ok. 1800 r.) i pawilon chiński (pocz. XVIII w.). W okresie dwudziestolecia międzywojennego, kiedy Gręboszów należał do rodziny von Donnersmarck, był jednym z najlepiej zarządzanych i utrzymanych majątków w okolicy.

Dzisiaj po dawnej świetności Gręboszowa niewiele zostało. Zanedbany park krajobrazowy, zrujnowane zabudowania folwarczne i zarośnięte fundamenty pałacu, wzniesionego z fundacji wielkich rodów śląskich. Został też cmentarz usytuowany naprzeciw założenia pałacowo-parkowego. Na cmentarzu zaś pozostały pomnikowe drzewa. Największy i najstarszy jest dąb szypułkowy (*Quercus robur L.*), zasadzony tu od ok. 1686 r. W sąsiedztwie rośnie sędziwa lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos L.*), która niegdyś swoimi konarami otulała drewniany kościół pw. św. Katarzyny, wzniesiony w 1613 r. z fundacji Cypriana Kotulińskiego. Świątynia po 1945 r. uległa zniszczeniu i w 1973 r., w trosce o zachowanie jej drewnianego piękna, została przeniesiona do Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu. Natomiast niemal cały majątek – spłonął w 1945 r., kiedy do Gręboszowa weszła Armia Czerwona. Tylko drzewa nienaruszone pozostały i strzegą teraz mogił dawnych właścicieli posiadłości. Najstarszy nagrobek pochodzi z końca XVIII w. i poświęcony jest Janowi Maurycemu i Joannie Eleonorze von Prittwitz und Gaffron. Pozostałe należą do rodów von Donnersmarck i Lokay. Teraz to już są zabytki, dzieła sztuki sepulkralnej kłaniające się drzewom.



Wiek	ok. 330 lat
Wymiary	500 cm w obwodzie, 28 m wysokości
Forma ochrony	pomniki przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Gręboszów, cmentarz, gm. Domaszowice, powiat Namysłów, Nadleśnictwo Namysłów
Współrzędne GPS	N: 51°3'19.74"; E: 17°48'25.75"

Jesion wyniośły

Turawa

Najokazalszy na Opolszczyźnie



Jesion wyniośły (*Fraxinus excelsior* L.) był niegdyś bardzo popularnym drzewem sadzonym przy obejściach gospodarskich i w parkach, ze względu na wytrzymałość na wiatry i bogatą symbolikę w dawnych wierzeniach. Drzewo uosabiało majestat, potęgę, szlachetność, odporność i dobrą wróżbę. Przepisywana była mu zdolność ściągania gromów. Obok dębów szypułkowych, jesion był najchętniej sadzonym drzewem dla upamiętnienia narodzin syna. Liście tego drzewa chowane pod prześcieradłami na łóżkach były też użyteczne w rozwiązywaniu nieporozumień małżeńskich, koity dąsy i ułatwiały przeprosiny. Nic więc dziwnego, że w turawskim parku powstałym na przełomie XVIII i XIX w. nie mogło zabraknąć przedstawicieli tego właśnie gatunku.

W parku jeszcze do niedawna rosły dwa przepiękne jesiony, z których większy miał 570 cm w obwodzie i ponad 300 lat. Jego los nie jest znany. W parku pozostał okaz, który ma 340 cm w obwodzie. Być może wy-

rosł on na początku XVIII w. za sprawą Marcina Scholtza von Loewencron, który w 1712 r., za 66 tys. florenów reńskich kupił dobra w Turawie od Franciszka von Blankovsky'ego. Nowy właściciel Turawy był przedstawicielem mieszczańskiego rodu bytomskiego, który został nobilitowany i otrzymał tytuł hrabiowski. Od razu przystąpił też do rozbudowy swojej rezydencji według projektu opolskiego architekta Adama Tentschera, którą potem kontynuował jego dziedzic – Antoni, ożeniony z Anną Barbarą von Garnier (zm. 1804 r.), córką właściciela Lublińca i przedstawicielką potężnego rodu śląskiego.

W poł. XIX w. rodzina von Garnier przekształciła ozdobny, barkowy ogród w rozległy park krajobrazowy w stylu angielskim. Z tego okresu pochodzi drugi jesion wyniośły, rosnący przed frontem pałacu. Jest ozdobą parku, którego walory artystyczne i kolorystyczne uwypuklono przez odbicia parkowej flory w niebieskim lustrze wody, w stawach o nieregularnym zarysie brzegów. Dziś po dawnej świetności parku Garnierów pozostał jedynie pomnikowy jesion wyniośły i kilka innych starych drzew.



Wiek	ok. 310 lat
Wymiary	340 cm w obwodzie, 27 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2005 r.
Lokalizacja	Turawa, park wiejski, ul. Opolska 40, gm. Turawa, powiat Opole, Nadleśnictwo Turawa
Współrzędne GPS	N: 50°44'11.28", E: 18°4'32.30"

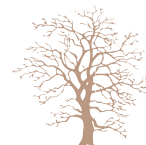
Wyjątkowo malowniczy

Dąb szypułkowy

Wronów



Niemy świadek przebudowy pałacu



Leżący na terenie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego Wronów to miejsce wyjątkowe, niezwykle bogate w pomniki przyrody ożywionej i starodrzew. Wycieczkę po unikatowych okazach dendrologicznych rosnących na terenie dawnego parku w malowniczych meandrach starorzecza Nisy Kłodzkiej należy rozpocząć od zobaczenia dębu szypułkowego rosnącego ok. 10 m od pałacu we Wronowie. Drzewo ma ponad 200 lat, 440 cm w obwodzie i ok. 29 m wysokości. Jest monumentalne, dostojne, lekko pochylone w kierunku wschodnim, o prostym walcowatym pniu, który na wysokości 5 m rozdzwaja się na dwa osobne pnie przewodnikowe. Korona ma rozpiętość 18 x 18 m. Jest kulista, regularna i gęsta – tylko na końcówkach gałęzi gdzieś występuje posusz.

Dąb szypułkowy posadziła najpewniej na początku XX w. rodzina von Schalscha, w rękach której od 1867 r. znajdowały się dobra we Wronowie. Jest on niemyim świadkiem przebudowy pałacu i kompozycji parku krajobrazowego podjętej w 1907 r. przez nowych właścicieli. Pałac rozbudowano w stylu neobarokowym według projektu drezdeńskiego architekta Roberta Webera. Urozmaicono wówczas pierwotną bryłę budynku o wieżę zegarową oraz tarasy. Od strony parku dobudowano kaplicę, nad którą znajdował się ogród zimowy z niewielką, zachowaną do dziś fontanną. W sąsiedztwie pałacu założono park usytuowany na bagnistych terenach starorzecza Nisy Kłodzkiej, w którym posadzono m.in. dęby szypułkowe, sosny wejmutki, graby, klony polne, lipy, graby, wiąz, jesiony i pochodzące z Ameryki Północnej jodły kalifornijskie. Pałac i park leżą na trasie ścieżki przyrodniczo-krajobrazowej. W malowniczych meandrach starorzecza Nisy Kłodzkiej rosną pomnikowe dęby szypułkowe w wieku 200 – 300 lat. Najstarszy z nich ma ponad 300 lat, 600 cm w obwodzie pnia pierścieni i 31 m wysokości.



Wiek	ponad 200 lat
Wymiary	440 cm w obwodzie, 29 m wysokości
Forma ochrony	pomnik przyrody od 2002 r.
Lokalizacja	Wronów, teren Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, gm. Lewin Brzeski, Nadleśnictwo Brzeg,
Współrzędne GPS	N: 50°47'21.64", N: 17°40'11.51"

Morwa biała

Brzeg

Relikt sadów morwowych i hodowli jedwabników



Morwa biała (*Morus alba* L.), to wyjątkowe drzewo pochodzące z Chin, a uprawiane w Europie od XI w. Jej liście stanowią karmę dla gąsienic jedwabnika, otrzymuje się z nich także żółty barwnik. W Brzegu posadzono je w 2 poł. XVIII w. na wolnych terenach miasta, za sprawą króla Prus Fryderyka II. Rozpoczęło to proces zakładania sadów morwowych, które umożliwiły zakładanie hodowli jedwabników. Dzięki tym posunięciom Brzeg zastąpił z produkcji jedwabiu i wyrobów pasmanteryjnych. Do dziś odnaleźć można na terenie miasta pozostałości po osiemnastowiecznych uprawach, zwłaszcza w okolicy ul. Filozofów i ul. Ofiar Katynia. Z historycznego szpalery drzew morwowych pozostały jedynie ogromne pnie i jeden odrost mający 30 cm w obwodzie – świadek XVIII-wiecznych nasadzeń. Zdaniem brzeskich urzędników, drzewa morwowe rosły jeszcze w rejonie pomiędzy ulicami Ofiar Katynia i Łokietka. Blżej ul. Łokietka rosną jeszcze dwie morwy – jedna przy chodniku od strony ul. Łokietka w rejonie skrzyżowania z ul. Bohaterów Monte Cassino, druga – pomiędzy budynkami mieszkalnymi, usytuowanymi prostopadle do tej ulicy.

Warto wiedzieć, że morwa biała to niewielkie drzewo liściaste dochodzące do 15 m wysokości, o szarej korze, zaokrąglonej koronie i owocach przypominających kształtem jeżyny. Zwana jest „roślinnym skarbem”, a jej właściwości lecznicze wykorzystywano od wieków w medycynie chińskiej. Świat Zachodu poznał walory lecznicze morwy dopiero w XX w. – badania amerykańskiego naukowca i laureata Nagrody Nobla Lelanda H. Hartwella potwierdziły pozytywny wpływ morwy przy leczeniu cukrzycy i w walce z otyłością.



Wiek	ok. 260 lat
Wymiary	30 cm w obwodzie
Forma ochrony	brak
Lokalizacja	Brzeg, ul. Filozofów i ul. Ofiar Katynia, powiat Brzeg, Nadleśnictwo Brzeg
Współrzędne GPS	N: 50°51'56.91"; E:17°27'42.14"

Odrost 200-letniej morwy

LITERATURA

- Banik J., Drzewa Sobieskiego, „w Sieci Historii” nr 5/2013, str. 24-25.
- Banik J., Rody opolskie, Żyrardów 2005.
- Borkowski K., Polskie drzewa, Poznań 2014.
- Borkowski M., Opole przelomu wieków XIX/XX, Łódź 2015.
- Czajkowski J., Drzewa i krzewy miasta Brzegu, Opole 1967.
- Czarnik J., Kujawa M., Ewidencja parku w Tułowicach Wrocław 1982, zbiory WUOZ w Opolu.
- Degen K., Biley W., Werbig W., Focke F., Die Bau – und Kunstdenkmäler des Kreises Namslau, Breslau 1939, s. 199-200, por. Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk, KOBIDZ Warszawa 2006, s. 801.
- Dubel K., Kalinowicz E., Ewidencja parków i ogrodów powiatu kluczborskiego, Opole 1975, zbiory WUOZ w Opolu.
- Emmerling D., Lipno – najpiękniejszy park Opolszczyzny, Opole 2003.
- Eysymontt K., Założenie pałacowo-ogrodowe w Komornie gm. Reńska Wieś, Opole 1999, zbiory WUOZ w Opolu.
- Glozer Z., Encyklopedia staropolska ilustrowana, t. I, Warszawa 1972.
- Gołabek E., Aleksandrowicz M., Ocena wieku i stanu zdrowotnego drzew pomnikowych na Obszarze Chronionego Krajobrazu Bory Niemożlińskie, Opole 2004.
- Grabelius F., Dzieje parafii św. Jacka w Kamieniu Śląskim, Opole 2005.
- Hlawacz R., Przyroda powiatu opolskiego, Opole 2003.
- Jańczak-Pieniążek M., Pikuta W., Stan zachowania wybranych czeresniowych alei przydrożnych w województwie opolskim, Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego, 2013, vol. 61, s. 79-85.
- Jaworski A. Charakterystyka hodowlana drzew leśnych, Kraków 1995.
- Koczwarą M., O drzewach olbrzymich i długowiecznych, „Przyroda i Technika”, 1922, t. I, s. 139-155.
- Konopczyński W., Fryderyk Wielki a Polska, Poznań 1947.
- Kopaliński W., Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa 1985.
- Kubok J., Walory przyrody i krajobrazu miast i gmin województwa opolskiego, Opole 1996.
- Kunze M., Przewodnik po Opolu i okolicy, Opole 1928.
- Kutzer P., Aus einer kleinen Fürstenstadt, Historischer Rückblick auf die Vergangenheit von Ziegenhals, Ziegenhals 1928.
- Kuzniński E., Osobliwości przyrody w dorzeczu Górnej Odry, Katowice 1959.
- Legenda o topoli czarnej z Opola wg W.Czoka, zbiory UM Opole.
- Łęgowski D., Sierakowski M., Stelmaszyk M., Atrakcje Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, Ładza 2013.
- Maćkowiak M., Frankowska M., Ewidencja zabytkowego parku we Wronowie, gmina Lewin Brzeski, Wrocław 1985, zbiory WUOZ w Opolu.
- Niedźwiecka-Filipiak I. Studium historyczno-ruralistyczne wsi Pilszcz, Wrocław-Opole 2011, zbiory OT NID w Opolu.
- Obiekty i obszary cenne przyrodniczo w Opolu. Mapa, Opole [brak daty wydania]
- Opole. Mapa obiektów przyrodniczych. Mapa, Opole [brak daty wydania]
- Pacyniak C., Najstarsze drzewa w Polsce, Warszawa 1992.
- Plan odnowy miejscowości Komorzno, załącznik do uchwały nr XXIV/286/2009 Rady Miejskiej w Wolczynie z dnia 22 grudnia 2009 r.
- Popiołek F., Potrzeba wiedeńska, „Zaranie Śląskie” 1933, nr IV, zeszyt 3.
- Próchnicka E., Kosielski J., Czyżowski F., Park w Turawie – ewidencja, Opole 1982, zbiory WUOZ w Opolu.
- Scholtysssek J., Kronika Kamienia Śląskiego. Chronik der Pfarrei Gros-Stein, Opole 1994.
- Skup A., Katalog parków woj. opolskiego, Moszna – zespół pałacowo-parkowy, Opole 1981, zbiory WUOZ w Opolu.
- Soopalla P., Dąb Klara. Opowieści starego dębu, Popielów 2014 [reprint z lat 1926-1928].
- Spalek K., Dąb turawski – nasz 390 latek, „Gazeta Wyborcza. Opole” (http://miasta.gazeta.pl/opole/1,35107,6948793,Dab_turawski__nasz_390_latek.html)
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Reńska Wieś, Uchwała Nr V/23/11 Rady Gminy Reńska Wieś z dnia 11 lutego 2011 r.
- Suder J., Gawędy o drzewach wykorzystywane w edukacji leśnej, Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej, 2006, R. 8, z. 3 (13).
- Środoń A., Historia cisa na naszych ziemiach [w:] Cis pospolity (*Taxus baccata* L.), PWN, Warszawa-Poznań 1975.
- Walory przyrodniczo-krajobrazowe Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, pod red. S. Koziańskiego i J. Makowieckiego, Opole 2000.
- Weigt G., Góry Opawskie. Przydrożne kapliczki, krzyże i figury, Prudnik 2009.
- Weitzel A., Pomniki pobożności po ślachejnej rodzinie hrabiów z Gaszyna w Górnym Śląsku, Opole 2003.
- Wieronim T., Ewidencja parku w Gręboszowie gm. Domaszowice, Warszawa 1980, zbiory WUOZ w Opolu.
- Wieronim T., Ewidencja parku w Staroście gmina Świerców, woj. opolskie, Opole 1980, zbiory WUOZ w Opolu
- Wilczyński R., Przywróćmy raj Württembergów – Kobiety Pokoju. Projekt na rzecz ustanowienia pomnika historii, Pokój 2015.
- Zarzyński P., Tomasiuk R., 90 drzew – okazy niezwykle, Warszawa 2014.
- Zimmermann K., Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich, T. I i II, Poznań 1915.
- Ziółkowska M., Gawędy o drzewach, Warszawa 1993.

Organizujesz wydarzenia edukacyjne w zabytkach? Ten konkurs jest dla Ciebie. Nagrodzimy najciekawsze projekty.



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



